

Agata SIWEK

Dylematy współczesnego wychowania młodego człowieka

Młody człowiek w dzisiejszych realiach bombardowany jest wpływami telewizji, Internetu, grup rówieśniczych, domu, szkoły itp. Jest to jednostka, która boryka się z wieloma trudnościami, przeżywa pierwsze rozczarowania i pierwsze sukcesy. Młodemu ludziom przyszło żyć we współczesnym niełatwym świecie, w którym panuje pogoń za pieniądzem, sukcesem. Na dalszy plan schodzi rodzina, bliscy, czy też znajomi. Zauważa się, iż rodzice coraz mniej czasu poświęcają swoim dzieciom, a coraz więcej spędzają w pracy. Wychowanie swojego dziecka zrzucają na „barki” szkoły, czyli na nauczycieli i wychowawców. To właśnie oni muszą radzi sobie z problemami wychowawczymi młodzieży, dziś coraz częściej nazywanej „trudną”. Ale skąd biorą się te trudności? Czy wpływ ma rodzina? – pierwsza i podstawowa komórka wychowująca młodego człowieka; a może szkoła? – gdzie młodzież spędza dużo czasu; są jeszcze grupy rówieśnicze, w których przebywa młoda jednostka.

W tych rozważaniach nie można zapomnieć, że dziecko – przychodząc do przedszkola czy też szkoły – posiada już pewne wzory zachowania, nawyki językowe, itp., zdobyte w środowisku rodzinnym. Dlatego podczas pracy z młodym człowiekiem tak ważna jest współpraca nauczyciela, wychowawcy z domem rodzinnym. Idealnie byłoby, gdyby rodzina wspierała i umacniała pracę szkoły¹. W szkole, jak w lustrze, odsłaniają się wszelkie trudności, z którymi boryka się młode pokolenie Polaków. Obserwujemy poważne przejawy kryzysu wychowawczego polskiej szkoły. Spada dyscyplina wśród uczniów, a rośnie fakt agresji. Szkoła staje się miejscem inicjacji alkoholowych, narkotykowych czy nikotynowych². Z mass mediów znamy wiele przypadków spożywania przez na-

¹ M. Biskup-Nowak, *Rola rodziny w wychowaniu młodzieży* [w:] *Wybrane problemy opieki i wychowania*, red. Z. Brańka, Kraków 1997, s. 77.

² <http://www.opoko.org.pl/bibiloteka>, [dostęp: 15.09.2008 r.]

stolatków używek (tj. napojów alkoholowych, papierosów, narkotyków), a także przypadki występowania bójek na terenie szkoły itp. Niestety tych przykładów można by wymieniać wiele!

Dlatego myślę, że dzisiejsze czasy skłaniają do refleksji nad rolą i kształtem wychowania we współczesnym świecie. Nad tym, co stanowi istotę wychowania. Także do zastanowienia się nad tym, czy współczesny nauczyciel jest odpowiednio przygotowany, by wychowywać młode pokolenie. A wreszcie, czy potrafi poradzić sobie z nurtującymi go dylematami wychowawczymi występującymi w dzisiejszym świecie?

Należy więc wyjaśnić termin „wychowanie”. Etymologicznie pojęcie „wychowanie” w języku polskim oznaczało „żywienie”, „utrzymanie”. Dziś zawiera się to w chowie, hodowli zwierząt i w wyrażeniu „dobrze kogoś chować”, czyli dobrze odżywiać. Podobnie określa się słowo „wychowanie”, czyli „wospitanie” w języku rosyjskim, pochodzi od wyrazu „pitaniye” – czyli „jedzenie”, „karmienie”, „jadło”. W XIX wieku wychowanie nabiera znaczenia przenośnego i zastępuje łacińską edukację. W języku łacińskim „edukacja” (*educare* – wychowywać od *ex-duco* – „wyprowadzam”) oznacza w swoim rdzeniu wyprowadzanie z jakiegoś stanu gorszego do lepszego i wyższego. Dlatego dziś znaczenie wychowania to przekształcenie człowieka, także wyprowadzanie rozwijającej się jednostki ludzkiej ze zwierzęcego stanu natury oraz podnoszenie jej do stanu kulturalnego człowieczeństwa.

Wychowanie istnieje prawdopodobnie tak dawno, jak cywilizacja, i objawia się we wszystkich rasach i pod wszystkimi szerokościami geograficznymi. Jest to więc olbrzymia masa faktów stanowiąca część socjalnego wychowania człowieka³.

Myśląc o wychowaniu, nasuwa się nam sformułowanie „działalność wychowawcza”, czyli czynności wychowawców, które powodują stawanie się mądrzejszym, lepszym człowiekiem. W tej działalności rozróżniamy różnego rodzaju warunki, bodźce i okoliczności, które nazywamy sytuacjami wychowawczymi. Z wyżej wspomnianymi czynnościami wychowawczymi wiążą się cele i stan, który chcemy osiągnąć, czyli wynik i wytwór tego działania. Aby zrealizować określony wynik, należy wywołać zmiany w wychowanku, które nazywa się całkowitym procesem rozwojowym człowieka⁴. Wyżej wymienione elementy nakreślają wychowanie jako:

długotrwały ciąg zmian, zachodzących w procesie wszechstronnego rozwijania człowieka, w czym biorą świadomy udział przez swą działalność wychowawcy, współdziałają przy tym różne okoliczności i warunki jako sytuacje wychowawcze oraz dążności samego wychowanka do osiągnięcia coraz większej pełni samodzielności umysłowej, moralnej i życiowej jako najdalszego wytworu wychowania⁵.

³ Z. Mysłakowski, *Wychowanie człowieka w zmiennej społeczności*, Warszawa 1964, s. 246.

⁴ S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 2004, s. 165–166.

⁵ Tamże, s. 166.

Znaczenie terminu „wychowanie” wśród wszystkich zagadnień pedagogicznych jest skomplikowanym, obszernym i trudnym do zdefiniowania zjawiskiem. Wynika to z faktu, iż należy uwzględnić wszystkie przeciwstawne sobie czynniki⁶. Jest to proces, który zaczyna się już w dzieciństwie, jest korzystny i pożądany. Kształtuje młodego człowieka do odpowiedzialnego podejmowania ról rodzinnych i społecznych⁷.

Według Ericha Wenigera nie można określić jednej, ogólnej definicji wychowania, a także wyznaczyć, co determinuje to zjawisko. W pedagogice jest opisywane z różnych perspektyw: albo jako jednostronne oddziaływanie wychowawcy na wychowanka, albo jako wzajemne oddziaływania, albo jako proces zachodzący w środowisku życia człowieka itp.⁸

Pierwsze podejście przedstawia Wincenty Okoń, który definiuje wychowanie jako świadomie organizowaną działalnością społeczną, obejmującą zarówno stronę poznawczo-instrumentalną, związaną z poznaniem rzeczywistości i umiejętnością oddziaływania na nią, jak i kształtowaniem stosunku człowieka do świata i ludzi, jego przekonań i postaw, układu wartości i celu życia. Wychowanie w tym rozumieniu to:

[...] system czynności wychowawców (nauczycieli, rodziców i innych) i wychowanków, umożliwiających wychowankom zmienianie się w pożądanym kierunku, a więc kształtowanie i przekształcanie uczuć, przekonań i postaw społecznych, moralnych, estetycznych, kształtowanie woli i charakteru oraz wszechstronne rozwijanie osobowości⁹.

Oparte jest na stosunku wychowawczym odbywającym się między wychowankiem a wychowawcą. Jego celem jest wywołanie zamierzonych zmian w osobowości wychowanka¹⁰.

Z kolei definicji pokazujących wychowanie jako proces dwustronny jest znacznie mniej w literaturze. Zjawisko to określane jest jako:

szczególna relacja międzyludzka, w której podmiotem i zarazem przedmiotem czynów wychowujących jest osoba¹¹.

Trzecia grupa definicji przedstawia wychowanie jako proces, czyli „ciąg zmian prowadzących do nowego stanu fizycznego i psychicznego człowieka”¹².

⁶ <http://www.literka.pl/dylematy-wspolczesnego-wychowania>, [dostęp: 14.09.2008 r.].

⁷ A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1982, s. 34.

⁸ M. Dudzikowa, M. Czerepaniak-Walczak, *Wychowanie. Pojęcia. Procesy. Konteksty*, Gdańsk 2007, t. 1, s. 31.

⁹ W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1987, s. 243.

¹⁰ W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1998, s. 444.

¹¹ M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*, Lublin 1999, s. 320.

¹² K. Sośnicki, *Istota i cele wychowania*, Warszawa 1964, s. 7.

Powszechnie uznaje się wychowanie za przygotowanie do życia. Natomiast życie rozumiane jest jako zdobywanie pozycji społecznej i zawodowej. Jest to jednak zawężenie horyzontów wychowania¹³.

Podobnie postrzega to zjawisko F. Znaniecki. Określa on wychowanie jako:

działalność społeczną, której przedmiotem jest osobnik będący kandydatem na członka grupy społecznej, a której zadaniem warunkującym faktyczne jej zamiary i metody, jest przygotowanie tego osobnika do stanowiska pełnego członka¹⁴.

Powyższa definicja zwraca uwagę na wychowanie jako zjawisko, które zachodzi w życiu społecznym i zawiera społeczne funkcje. Z kolei dla innych autorów wychowanie jest zamierzoną czynnością, która polega na urabianiu wychowanka¹⁵.

Oddzielną kategorią definicji „wychowania” są te, które określają to pojęcie od strony psychologicznej. Godnym przedstawicielem tego nurtu jest J. Dewey, dla którego wychowanie jest rodzajem rekonstrukcji i reorganizacji doświadczenia. Podnosi ono zdolności do kierowania biegiem doświadczeń następnych¹⁶.

W dzisiejszych czasach przed wychowaniem stawiane są coraz nowsze zadania. Zjawisko to jest związane z postępem społecznym i cywilizacyjnym. Współcześnie wychowanie przedstawia się jako długotrwały proces, który trwa przez całe życie i przynosi zmiany w wychowanku. Wychowanie jest działaniem celowym, ukierunkowanym, gdy wzrastają aspiracje edukacyjne osób czy też środowisk aktywizujących dzieci i młodzież. Związane jest więc z dużym wysiłkiem intelektualnym wychowawcy, który musi wziąć pod uwagę kilka czynników¹⁷. Dlatego też nauczyciel często stoi przed różnego typu dylematami wychowawczymi, moralnymi, etycznymi itp.

Nurtujące może być pytanie, co oznacza pojęcie „dylemat”. Według *Słownika wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* jest to kłopotliwa sytuacja, konieczność wyboru między dwiema możliwościami wynikająca z ich równego stopnia ważności lub wartości. Jest to alternatywa, problem¹⁸.

Podobnie pojęcie „dylemat” określa się w *Słowniku wyrazów obcych*. Można tam przeczytać, iż jest to:

trudny wybór, którego przyczyną jest równa dla podmiotu wartość albo ważność istniejących w danej sytuacji możliwości¹⁹.

¹³ B. Suchodolski, *Wychowanie mimo wszystko*, Warszawa 1990, s. 162.

¹⁴ F. Znaniecki, *Socjologia wychowania*, Warszawa 1973, t. 1, s. 36.

¹⁵ A. Jankowski (red.), *Człowiek i społeczeństwo. Wychowanie we współczesnym społeczeństwie*, t. 8, Poznań 1992, s. 8–9.

¹⁶ A. Jankowski (red.), *Człowiek i społeczeństwo...*, s. 9.

¹⁷ J. Górniewicz, *Teoria wychowania (wybrane problemy)*, Toruń – Olsztyn 1995, s. 16.

¹⁸ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1983, s. 106.

¹⁹ M. Tytuła, J. Okarmus, *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa – Bielsko-Biała 2009, s. 56.

Dylemat to konieczność dokonywania wyborów między dwiema wykluczającymi się możliwościami lub wartościami. Najczęściej dzieje się tak, że każda z możliwości wyboru lub wartości jest zarazem i pociągająca, i odpychająca; istnieją argumenty za i przeciw. Często wybiera się jedną, co łączy się z rezygnacją z drugiej. Jest to wybór albo większego dobra, albo mniejszego zła. Wywołuje to niekiedy silne przeżycia emocjonalne, gdyż podejmowaniu decyzji towarzyszy świadomość, że jest to sytuacja niepewna, ryzykowna.

Myślę, że dylematów w pracy nie da się uniknąć, dlatego też należy nauczyć się z nimi żyć. Poznanie ich może posłużyć do stworzenia materiałów do organizowania decyzji pomocnych w zminimalizowaniu stresu²⁰.

Dylematy wychowawcze bywają kłopotliwe i trudne do rozwiązania. Pojawiają się na każdym kroku, szczególnie gdy wpływa się na zachowania i postawy młodych ludzi²¹.

Nauczyciel musi sprostać dylematom wpisanym w wykonywanie tego specyficznego i trudnego zawodu. Musi być jednocześnie pedagogiem, doskonałym informatorem, posiadającym rozległą i wszechstronną wiedzę. Ale także – co uważam za bardzo ważne – powiernikiem, człowiekiem potrafiącym zrozumieć problemy i chwilowe niedyspozycje drugiego człowieka, którym jest uczeń. Jednak nie każdemu nauczycielowi udaje się pogodzić te dwie często sprzeczne role. Ten, któremu się to udaje, z pewnością nie minął się z powołaniem.

Każdy nauczyciel może mieć dylematy dotyczące traktowania ucznia, ale powinien je rozwiązywać we własnym zakresie. Jako człowiek powinien traktować uczniów z szacunkiem i zrozumieniem. Z kolei jako nauczyciel – dobrze wykonujący swój zawód – winien stawiać młodzieży wymagania adekwatne do ich możliwości i racjonalnie je egzekwować. Nie zapominając przy tym o rzeczy podstawowej, czyli jasnym i efektywnym przekazywaniu swoim wychowankom szeroko rozumianej wiedzy.

Kwestia traktowania ucznia przez nauczyciela jest dyskusyjna, kontrowersyjna i doczekała się już wielu rozwiązań. Należy jednak oddzielić profesjonalną i nieprofesjonalną sferę tej relacji, dotyczącej zwykłych stosunków międzyludzkich. Nauczyciel, jako profesjonalista, nie może sugerować się swoimi upodobaniami, to znaczy – nie powinien kierować się w tej relacji sympatią bądź też antypatią, jaką darzy swoich uczniów. To, że każdy z nas ma swoje preferencje i czasem jest tak, że z pewnymi osobami lubimy przebywać i rozmawiać, a innych wolelibyśmy unikać, nie powinno stanowić problemu i zaciemniać wyobrażeń nauczyciela na temat swojej pracy²².

²⁰ J. Brągiel, *Dylematy etyczne pracowników socjalnych*, [w:] *Problemy kształcenia i doskonalenia zawodowego pracowników socjalnych*, red. J. Brągiel, J. Mudrecka, Opole 1998, s. 115–116.

²¹ A. Lewin (red.), *Dylematy wychowawcze: z badań nad zachowaniem społecznym uczniów szkoły średniej*, Warszawa 1972, s. 6.

²² http://www.eid.edu.pl/archiwum/1998,96/czerwiec,140/dylematy_pracy_nauczyciela,732.html, [dostęp: 22.09.2008 r.].

Dylematy, jakie pojawiają się w pracy nauczyciela, można pogrupować na związane z wykonywaniem zawodu, jakim jest nauczanie i wychowywanie. Jednak dotyczą one w większości dobra dziecka. Są to:

- „dylematy w relacjach nauczyciel – nauczyciel,
- dylematy w relacjach rodzic, społeczeństwo – nauczyciel,
- dylematy nauczyciel – wychowanek, uczeń”²³.

Pierwsze z wyżej wymienionych dylematów wynikających z relacji nauczyciel – współpracownicy, według Doroty Werbińskiej – autorki *Dylematów etycznych nauczycieli języków obcych* – to:

zmuszanie do podwyższania oceny, wymuszanie dodatkowej pracy, ingerencja w dydaktykę języków obcych, krytykowanie nauczyciela przy innych osobach, uczenie dzieci kolegów z pracy, nieuczciwość nauczycieli.

Kolejny rodzaj problemów w relacjach nauczyciel – rodzic, zdaniem D. Werbińskiej, to:

oczekiwania rodziców, ingerencja rodziców w treści nauczania, przekupstwo i wyrażanie wdzięczności, wymogi religijne, aspekty finansowe, rodziny patologiczne²⁴.

Przykład dylematu dotyczącego różnego pojmowania dobra przez rodziców i nauczycieli:

Kiedy pewien nauczyciel ze szkoły podstawowej powiedział swoim uczniom, że nie ma Świętego Mikołaja, rodzice wpadli w furję. Oskarżyli nauczyciela o „dokonanie gwałtu na przekonaniach ich dzieci”²⁵.

Kolejny przykład dylematu wychowawczego nauczycielki z australijskiej miejscowości:

Sześciolatki z australijskiej podstawówki w Corowa, 500 km od Sydney, kilka dni temu wróciły do domów zalane łzami. Nauczycielka oznajmiła im, że Święty Mikołaj nie istnieje, a prezenty dostają od rodziców. W miasteczku wybuchł skandal. Jak to nie istnieje? A kto łąduje w kominkach? Kto zbiera listy zostawione na parapetach? Kto napęnia pończochy prezentami? Zdenerwowani rodzice pobiegli do dyrektora szkoły. Ten zdenerwował się jeszcze bardziej, zadzwonił do ministerstwa oświaty stanu Nowa Południowa Walia. Minister zdenerwował się do tego stopnia, że nauczycielkę zwolnił. Teraz pewnie i ona zaczęła wierzyć w Świętego Mikołaja. No bo jak można wylecieć z pracy przez kogoś, kogo nie ma?²⁶

W tym miejscu pojawia się pytanie o dobro dziecka, o to, co dla niego lepsze i kto to powinien oceniać. W podanym wyżej przykładzie nauczycielka twierdzi,

²³ T. Witkowski, *Psychologia kłamstwa, Motywy – strategie – narzędzia*, Oficyna Wydawnicza UNUS 2002, s. 57.

²⁴ <http://www.biblioteka.anglisty.pl/?m=product&id=621>, [dostęp: 14.09.2008 r.]

²⁵ A. Bieńkowska, *Gdzie złota rybka spełnia życzenia?*, „Charaktery”, czerwiec 2001.

²⁶ T. Witkowski, *Psychologia kłamstwa...*, s. 57; *Niepoprawny Święty*, „Newsweek”, 23 grudnia 2003.

że najważniejsza jest prawda absolutna, czyli wychowawca powinien mówić zawsze prawdę i tylko prawdę.

Tego samego zdania jest Tadeusz Kotarbiński, który istotę zawodu nauczyciela przedstawia w następujący sposób:

nauczyciel, jeżeli chce być w porządku z zasadami moralnymi, nie może odchodzić od zasady nie mijania się z prawdą subiektywną, to znaczy z tym, co jest prawdą wedle jego przekonania. Mówienie prawdy stanowi „kwintesencję nauczycielskiej etyki zawodowej”. Naruszając normę prawdomówności, nauczyciel – odmiennie niż lekarz – automatycznie staje się kłamcą; będąc zaś nim, kłamców będzie wychowywać²⁷.

Obraz nauczyciela doskonale nakreślają słowa Jana Legowicza:

Ma swoje dzieje i nauczyciel, dzieje wielowiekowej przygody w służbie poddaństwa i wyzwolenia, dzieje odnajdowania się w pomyłkach i błędach przez siebie i nie przez siebie zawinionych²⁸.

Jaki więc powinien być współczesny nauczyciel? Badania M. Szczepańskiej „Idealny uczeń. Idealny nauczyciel. Idealna szkoła” przeprowadzone w Słupsku w 2000 roku wykazały, że współczesny nauczyciel, zdaniem uczniów, powinien posiadać następujące cechy: godny zaufania, kompetentny, uczciwy, troskliwy, sprawiedliwy, cierpliwy, wymagający, uśmiechnięty, pogodny, konsekwentny, z poczuciem humoru, wyrozumiały, otwarty na problemy²⁹.

Nauczyciel odgrywa znaczącą rolę w wychowaniu młodego człowieka, o czym świadczą słowa:

Cały proces dydaktyczno-wychowawczy nie dokonuje się automatycznie, lecz realizuje się i ożywia dzięki działalności nauczyciela wychowawcy. Osobowość nauczyciela, jego umiejętności zawodowe, autorytet i postawa ideowo-moralna odgrywają bardzo ważną rolę w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Nauczyciel jest organizatorem, kierownikiem i opiekunem tego procesu³⁰.

Zgadzam się także z poglądem B. Suchodolskiego, iż nauczyciel powinien również być:

kapłanem i stróżem skarbów dziejowych, ale ma być opiekunem życia, które tworzy, przewodnikiem w czasy, które nadchodzą³¹.

Pojawiają się więc następujące pytania: W jaki sposób nauczyciele mają wychowywać młodego człowieka? Jakie wpajać mu wartości, zasady, normy? Jaka powinna być relacja między nauczycielem a uczniem? Odpowiedzi nie są jednoznaczne ani łatwe. W dzisiejszych czasach wychowanie młodego człowieka to kłopotliwa praca. Nauczyciele w wielu przypadkach nie radzą sobie ze swoimi

²⁷ <http://blizejprzedszkola.pl/miesiecznik-999,by-czy-nie-by-nauczyciela>, [dostęp: 15.09.2008 r.].

²⁸ J. Legowicz, *O nauczycielu. Filozofia nauczania i wychowania*, PWN, Warszawa 1975, s. 8.

²⁹ M. Szczepańska (red.), *Szkoła idealna. Rozważania optymistyczne*, WSP, Słupsk 2000, s. 20–21.

³⁰ S. Wołoszyn, *System oświaty i nauczyciel*, [w:] *Pedagogika*, red. B. Suchodolski, PWN, Warszawa 1985, s. 698.

³¹ B. Suchodolski, *Wychowanie dla przyszłości*, PWN, Warszawa 1968, s. 420.

wychowankami, nie wiedzą, co mają zrobić w sytuacji problemowej. Rodzice również nie pomagają w tym trudnym i złożonym procesie wychowania młodego człowieka. Często nie poświęcają odpowiednio dużo czasu swoim dzieciom, nie interesują się ich życiem. Na pierwszym planie jest praca, kariera i pieniądze, a dopiero potem ich dzieci. Z tego też powodu mogą powstać dylematy wychowawcze, przed którymi staje nie tylko rodzic, ale i wychowawca, nauczyciel. Przecież każdy z nas może kiedyś stanąć przed kłopotliwą sytuacją, problemem wychowawczym.

Narastające konflikty społeczne oraz wykluczające się wzajemnie bodźce wychowawcze w nadchodzących dziesięcioleciach będą się nasilały. Problem polega więc nie na tym, jak osłonić człowieka, którego chcemy wychować, przed oddziaływaniem przeciwstawnych bodźców, ale jak go przygotować do samodzielnego dokonywania racjonalnych i trafnych wyborów. Nie znaleziono jeszcze odpowiedzi na pytanie, czy tak modne dzisiaj wychowanie bezstresowe może przygotowywać do sytuacji trudnych i stresujących. Nie da się bowiem przejść przez życie bez doświadczenia uczuć frustracji, irytacji, gniewu, nie stając się uczestnikiem konfliktów itp. Myślę, iż rozwiązanie tych dylematów wymaga odpowiedniego działania i współdziałania rodziców, wychowawców, pedagogów, instytucji i innych organizacji mających wpływ na wychowanie młodego pokolenia. Od sukcesu tych działań zależy przyszły kształt naszego społeczeństwa oraz to, w jakich warunkach żyć będą nasze dzieci³².

Summary

The Dilemmas in Contemporary Upbringing of a Young Person

The article presents the dilemmas of teachers during performing their job in the relationships: parents – teacher, teacher – teacher and teacher – student. The teachers face an important and, at the same time, difficult task of bringing up young people in contemporary world. Dilemmas, namely problems, troublesome situations, difficult choices, appear in everybody's life. They can concern teachers, tutors, parents, as well as young people, how have to deal with numerous questions. It would be advisable to talk about how to deal with them and how to prevent them.

³² <http://www.szkolnictwo.pl/index.php?id=PU1804>, [dostęp: 12.09.2008 r.].